

Czy zastanawialiście się kiedyś nad pochodzeniem słów, których często używamy? W niektórych przypadkach łatwo można się domyślić, że nie są rdzennie polskie, tylko przywędrowały do polszczyzny z innych źródeł.

Na wykładzie "Jak podróżują słowa" ruszyliśmy śladami dobrze znanych słów, które stosujemy na co dzień, ale nie zawsze wiemy skąd pochodzą. Bawiliśmy się także w detektywów językowych. Wspólnie spróbowaliśmy wytropić słownych mafiozów (którzy tworzą wielkie rodziny, ale niekoniecznie tak groźne, jak prawdziwa mafia) i słownych zabójców (którzy podstępnie, ale na szczęście bezkrwawo "wykańczają" nasze rodzime wyrazy).